

SŁOWO

Wilno. Wtorek 18 stycznia 1927 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 40—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3, telefon: redakcji 243, administracji 238, drukarni 202

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.
zastąpić 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy.
Opłata pocztowa wliczona w ryczałtem.
Redakcja i kopistów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2—ej i 3—ej 80g.
za tekstem 10 groszy. Kolumna reklamowa lub nadstawka 40 gr. w n—ch świeżych
oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Hungaria red viva.

Wiedeń, 12 grudnia.

Trwające od końca wojny do dziś dnia dyplomatyczne odosobnienie Węgier zaczyna powoli ustawać. Prawda, że pośrednie opiewanie się Anglii przedwzrostkiem finansami węgierskimi miało nie małe znaczenie; prawda, że kredyt angielski był zawsze dla każdego rządu budapeszteńskiego otwarty — ale bezpośredniego zbliżenia nawet z Anglią nie było. Jak się rzekło, Węgry były dotychczas najzupełniej, w polityce międzynarodowej izolowane.

Tem większą sensację wywołała nagła i niespodziewana wiadomość, że hr. Bethlen, ma już w najbliższej przyszłości jechać do Rzymu — zawieść tam z rządem włoskim wcale, jak powiadają, nawet daleko idące przysięgi. I to, podobno na wyraźne życzenie Mussoliniego. Mussolini kiedyś już wskazywał z naciskiem, który uszedł baczności opinii publicznej, że droga Węgier ku morzu prowadzi najprościej na — Fiume. Przypomnieliśmy sobie, że węgierskie dawne zabiegi Włoch o alians z Albanją, zabiegi uwiłczone jeżeli nie dopięciem tego celu to rezultatem bynajmniej nie do pogardzenia.

Jednocześnie najwidoczniejszą tendencją zbliżenia się do Włoch, daje się zauważyć na Węgrzech coraz wyraźniej. Ze skłonić się ku porozumieniu, jeżeli nie ku zbliżeniu do Rumunii. W prasie węgierskiej prawie już całkowicie ustały rewizyjne wycieczki, mające na celu podziwianie lub „budzenie ducha” w przylatującym do Rumunii Siedmiogrodzie... Słowem zarysowuje się w tym kącie Europy całkiem nowa i wysoce interesująca sytuacja. Najpóźniejsze zaś organy prasy w Wiedniu nie wahają się nazywać orłokto- wany wyjazd hr. Bethlena *ein bedent sames Ereignis*, wypadkiem znaczącym dla Włoch.

Oczywiście już się dokoła rzymskiej podróży węgierskiego dyktatora utworzyły całe legendy. Pierwszą wśród nich rolę gra pogłoska o rzekomym „rozstrzygnięciu” w Rzymie problemu monarchicznego dla Węgier. W Rzymie — powiadają — ma być do skutku zarządzenie się arcyksięcia Alberta, syna arcyksięcia Fryderyka z królową włoską Ileaną. Podobno sam Mussolini patrzy na temat małżeństwa. Wówczas arcyksiążka Albert miałaby utworzoną drogę do tronu w Buapescie. Rząd węgierski pośpieszył zapewnić, że krzyż niema prawdy w tego rodzaju „sensacji”, i w samej rzeczy łatwo każdy zrozumie, że dla idei monarchicznej na Węgrzech potrzeba jest apoteozy nie tylko Włoch. Czechy miałyby wiele do powiedzenia w tej materii; a i Francja zabralaby z pewnością głosu.

Ala i bez podkładu pogłosek, o których mowa, faktyczne zbliżanie się Włoch do Węgier jest aż nadto interesujące. Przedwzrostkiem dla- tego, że dzięki aliansowi Włoch z Albanją oraz z Węgrami znalazłaby się Jugosławia mocno izolowaną. Tym znów usiłował zapobiec węgierski ministrowi Horby, podając wiadomość w przemówieniu, szczerze komentowanemu konieczność zbliżenia się Węgier do... Jugosławii, przede- wszystkim ze względu na ciężenie Węgier ku morzu właśnie przez Jugosławii terytorium.

Rzecz jest niewątpliwą, jakie planowisko zajmuje Angia wobec zbliżania Węgier na forum wielkiej polityki międzynarodowej. Jej stosunku do Włoch Bulgarja znajduje się w sferze interesów Wielkiej Brytanji, jak wiadomo też już w chwili obecnej, est z Włochami na tropie nader przyjaźni. Słowem jest w toku jakaś wcale obszerna akcja polityczna angielsko włoska zataczająca coraz szersze kręgi. Wszak wiedeński korespondent londyńskiego „Daily Telegraph” całkiem erjo donosi o tem, że w dyploma- tycznych kołach... francuskich duzo się mówi o ewentualnym aliansie polsko-węgierskim, który dopełnił by układ rumuńsko-włosko-albański i bo rumuńsko-włosko-jugosłowiański. Oczywiście z rzeką przyjmować wszystkie te „kombinacje” nie zapo- biega wszelako o dymie, którego ogień trudno sobie wyobrazić.

ZREDUKOWANY URZĘDNIK,
który posiada żonę i troje drobnych dzieci, prosi o jakikolwiek pracę. Prosi też o jakasze pomożenie mu materialnie (drzewo, chleb i t. p.) Od 1 VII 26 nie mam pieniędzy, najeżdżę się w nędzy, wszystko co miał z mebli i ubrania wyprzedam na utrzymanie rodziny.
Henryk Bulanda,
Antokol, ul. Letnia 12 m. 5.

POHURTROWIE I JEGO REFLEKSY.

Na prowincji.

W dniu 16 b. m. nadeszły do Wilna szczegółowe wiadomości o likwidowaniu oddziałów Banku Białoruskiego w Pińsku i Głębokiem.

Z dokumentów uzyskanych przy rewizji wynika, iż oddział banku w Pińsku jak i centrala banku pracowały w ścisłym kontakcie z Kooperacją m Bankiem Transzytowym w R. d. e, który przysłał pieniądze na agitację.

W Głębokiem aresztowano dyrektora filii Banku Sokołowskiego, który w Głębokiem obfito materialem obciążający.

Jednocześnie we wsi Turkowskie pow. Mołodeczanie go w mieszkaniu prezesa hurtka Jana Grisa la zomierze K O P. wykryli doskonale zorganizowany pod względem technicznym, urząd pocztowy Hramady.

Zadaniem „urzędu” było rozkolportowanie odezw i plakatów komunistycznych, idących z Mińska przez Mołodeczno na wieńsze yżne.

Przy rewizji znaleziono olbrzymi zapas bibuły komunistycznej i instrukcje Centralnego sekretariatu Hramady z Wilna.

Rozgromienie komunistów w Białostockiem

Z Białegostoku donoszą o zupełnym rozgromieniu organizacji komunistycznych w woj. Białostockiem.

Do chwili obecnej na terenie woj. Białostockiego aresztowano 22 osoby.

Wśród niektórych aresztowanych znaleziono fałszywe dowody osobiste.

W nocy z 15 na 16 b. m. zbiegł z Białegostoku wysłannik III Międzynarodówki Jan Rokuski, którego jednakże aresztowano w chwili gdy wysiadł z pociągu na dworcu w Warszawie.

W kieszeni kamizelki znaleziono u Rokuskiego litografię z treścią proklamacji komunistycznej, wydanej w związku z przyaresztowaniem posłów „Hramady”.

Likwidacje w innych województwach

W innych województwach likwidacja w pełnym toku.

W województwie Nowogrodzkim aresztowano 56 osób.

W Grodnie i powiecie Grodzieńskim aresztowano ogółem 34 osoby, w tem 3 kurjerów CIK.

W powiecie Sokólskim aresztowano 12 osób, w powiecie Wołkowyskim—9.

Na terenie województwa Połесьkiego znaleziono przygotowane transparenty, z napisami, skierowanymi przeciwko Państwu, a zawierającymi wezwania ku czci sowieckim i szumne hasła komunistyczne.

W ciągu dnia wczorajszego trwały dalej dochodzenia, pozostające w związku z rozbiorem akcji komunistycznej.

Toczyły się one na terenie całego kraju.

Aresztowanie posłów Miotły i Hołowacza.

W ubiegłą niedzielę dokonano dalszych aresztowań przywódco „Hramady”.

Na terenie powiatu Dziśnieńskiego został aresztowany pos. Miotła, dokąd wyjechał spłoszony wiadomością o aresztowaniu kolegów sejmowych, prowadzących razem z nim robotę destrukcyjną. Posł Hołowacz dostał się do rąk policji we wsi Zaborze gm. Nałobockiej pow. Wołyńskiego.

Marszałek Rataj ujmuje się za Hołowacza i Miotłę.

WARSZAWA, 17. I. PAT. W dniu dzisiejszym około godz. 8 wiecz. p. marszałek Sejmu, Rataj wysłował do p. ministra Sprawiedliwości, Meysztowicza pismo treści następującej:

„Pan minister sprawiedliwości Meysztowicz w miejscu. Opierając się na piśmie z dnia 15 b. m. i na informacjach p. Ministra, dotyczących tak okoliczności, wśród których nastąpiło pozbawienie wolności posłów Taraszkiewicza, Wołoszyna i Rak-Michajłowskiego, jak i czynów dla których zostali przytrzymani, nie zważam dotychczas dostatecznych podstaw, do żądania zwolnienia ich i wzięcia odpowiedzialności za konsekwencje zwolnienia. Dowiaduję się jednak, że w ciągu dnia wczorajszego pozbawiono wolności posłów Hołowacza i Miotłę — nie umiem osądzić, czy w związku ze sprawą, na której przytrzymano trzech wyżej wspomnianych posłów, czy też chodzi o sprawę odrębną. Proszę o śpieszne nadstawienie mi wyjaśnień. W szczególności proszę o wyrażenie oświadczenia, czy posłowie Hołowacz i Miotła zostali przytrzymani na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, nie mając bowiem możności dokładnego i samodzielnego zbadania sprawy we wszystkich szczegółach, muszę z konieczności opierać się na oświadczeniu i informacjach, p. Ministra. Chcę zaznaczyć tylko, iż gdyby pozbawienie wolności posłów Hołowacza i Miotły stało w związku ze sprawą trzech pierwszych posłów, to fakt, że nastąpiło ono prawie 24 godziny później, nasuwałby, zewnętrżnie biorąc, wątpliwości, czy zachodzi wypadek schwywania na gorącym uczynku. (—) Rataj Marszałek Sejmu.

Minister Meysztowicz w Sejmie.

WARSZAWA, 17. I. PAT. Pan minister sprawiedliwości Meysztowicz przybył dziś około godz. 2 ej popołudniu do gmachu Sejmu i został przyjęty przez Marszałka Sejmu Rataja, z którym odbył przeszło godzinną konferencję.

Litwa przed nową rewolucją.

RYGA (tel. wł. Słowa). Wtorek 18 I. godz. 1. Ostatnio faszysty litewscy rozpoczęli znów intensywną działalność antyrządową, zmierzającą do obalenia premiera Waldemara.

Organ faszystowski „Tautos Valja” wzywa faszystów do wprowadzenia dyktatury wojskowej.

W Kownie z polecenia władz dokonano, w związku z powyższymi licznymi aresztów, osadzając zatrzymanych w obozie koncentracyjnym.

Jak donoszą, został aresztowany redaktor „Tautos Valja”. Czasopismo zamknięto.

Z powodu aresztów w Kownie panuje silne wzburzenie. Stan wewnętrzny Litwy znów jest wigilją zaburzeń.

Wspólna akcja mocarstw na Wschodzie

LONDYN, 17. I. PAT. W wyniku odbytej w piątek konferencji między Baldwinem, Chamberlainem, a członkami admiralacji wydano rozkaz pierwszej eskadry morskiej, znajdującej się obecnie na morzu Śródziemnym, aby była w pogotowiu do wyjścia do Szanghaju, gdzie przebywa obecnie około 50 tysięcy europejskich.

Ze strony angielskiej czynione są poważne usiłowania w kierunku skłonienia mocarstw do wspólnej akcji, która ma zapobiec dalszemu rozszerzaniu się w Chinach wpływów Kantonu, a pośrednio również i Rosji Sowieckiej. W ostatnich dniach odbyła się w poselstwie angielskim w Szanghaju konferencja z Czang-Tso-Linem, jak sądzą, w sprawie finansowania wojennej kampanji Czang-Tso-Lina na południu Chin.

Organizować się.

Aresztowania działaczy komun-

stycznych odbywają się wszędzie.

Nawet w Wielkopolsce i na Pomorzu

ujęte są jakieś figury, które służyły

łącznikami pomiędzy Wilnem a Mo-

skwą i Niemcy. Energia władz u-

jawniła się w całej pełni w Warsza-

wie. Obecnie wyrastają dobre strony

tej ciutkiej cierpliwości władz, która

tak niepokoiła i nas i kres, społec-

zeństwo polskie. Władze działały

według planu. Mamy wszelkie wido-

ki na to, że likwidacja Hramady a z

nią razem całego szpiegowsko-roz-

kładającego aparatu komunistyczne-

go zabezpieczy nas przed kominter-

nem na czas dłuższy. Przedsiebiera

przedwzięcie likwidacji Hramady

nie byłaby tak kompletną, tak plano-

wą, tak absolutną w swoich skutkach.

Przez dwa dni mogliśmy skontro-

lować i uzupełnić własne wrażenie.

Redakcja nasza przez dzień wczoraj-

szy odwiedzana była przez szereg do-

tychczas nieznanych nam osób z pro-

tych i każdy z szanowanych naszych

gości, przynosił swą uciechę, swą

radość, swój tryumf, swe zadowole-

nie. Dla plastyczności obrazku do-

dajmy, że każdy opowiadał jak i

gdzie spotkał, poznał czy też widział

p. Meysztowicza i zastanawiał się co-

by było, gdyby p. Meysztowicz wszedł

swego czasu do parlamentu.

Siwczozaliśmy tak u przygodnych

gości, jak i gdzie indziej iż wszyscy

przyznają że na taką likwidację

Hramady mógł sobie pozwolić

jedynie rząd marszałka Piłsud-

skiego. Wszędzie się zastanawiano co-

by mógł w takim wypadku zrobić rząd

parlamentarny z p. Wł. Grabs-

kim, p. Wirossem, lub choćby sa-

my p. Dmowskim na czele. Jako

odpowiedź słyszeliśmy, że rząd taki

nie mógłby pójść na likwidację w ta-

kim zakresie, na aresztowanie posłów,

na równocześnie działania we wszyst-

kich województwach. Teroryzowani

przez partie wojewodowie, minis-

trowie, urzędnicy nie posłabzy na to.

Dziś Sejm się ograniczył do prostego

listu marsz. Rataja. Przy rządzie

parlamentarnym wyglądałoby to ina-

czej. Nie mówimy już o tem, że o-

śoba marsz. Piłsudskiego zakrywa ak-

cję likwidacji Hramady przed popsuj-

niem całej lewicy polskiej.

Właściwie zalety rządów autory-

tetu ukazują się w całej pełni. Nawet

Robotnik nie ośmiela się występować

przeciw likwidacji, chociaż kwestionu-

je komunistyczny charakter Hramady.

Dziś, skoro akcję przeciw Hramadzie

ostawia swym autorytetem marsz.

Piłsudski nic nas takie „zakwestjono-

wania” nie obchodzi, lecz w przyrząd-

ach parlamentarnych, przedmowa-

nych z podobnych „zakwestjowań”

powstawało paraliżowanie słusznych

poczynań władzy. Oto organ Piłsud-

sków Głos Prawdy napisał „Bezsens-

masowych aresztowań”, zwrócony

przeciw likwidacji Hramady i przeciw

min. Meysztowiczowi. — Niech sobie

pi ze. Niektórzy ubolewają, że ten

artykuł przedstawiający Polskę jako

kraj bezprawia, może nam zaszkod-

zić w liberalnej opinii zachodu. —

Jesteśmy innego zdania. Może nie

wpatrujemy się tak w tę opinię

zagranicy, jak niektórzy publicyści

Warszawcy, którzy pomimo starsze-

go już wieku patrzą w nią, jak

zakochani w żrenice swej ukochanej.

Może cieszymy się z każdej rysy,

każdej szczeliny, każdej różnicy

zdań pomiędzy marsz. Piłsud-

skim, twórcą i wędrem naczel-

nym naszej armji, a demokratyczny-

mi czerwonymi Piłsudczykami.

Podczas ostatniego zjazdu kreso-

wego związku ziemian (instytucji apary-

tylnej i partyjnie prowadzonej) można

było obserwować nastroje polityczne

ziemian. Przyginiatająca większość była

za nami, za Org. Zach. Pr. Państw. lecz

była mniejszość skłaniająca się ku

Narodowej oraz nie- ziemiańskiemu,

cha-enom i endeom. Na przykładzie

jednego z głosowań obliczyłem tą

mnijęność na jakie 14 proc. ogółu.

O 62 teraz ośmielamy się twier-

dzić, że dziś p. Meysztowicz jest jakby

dyktatorem opinii ziemiaństwa kreso-

wego i że dziś jest najpopularniej-

szym politykiem wśród całego kreso-

wego społeczeństwa.

A teraz hasła realne — organizo-

wać się! W kraju naszym panowała

puszta organizowania, konsolidowa-

nia się żywiołu polskiego. Organizacja

Zachowawczej Pracy Państwowej, to

związek ludzi wierzących w państwo

polskie, wierzących w tradycję polską,

wierzących w przyszłość polską

„Jesteśmy optymistami” — mówił pre-

zes ks. Sapieha na inauguracji. Chwil-

ie, kiedy optymizm nasz się sprawdza,

należą do nas.

Tragedja pos. Taraszkiewicza.

Robotnik i pisma żydowskie pi-

szą: „pos. Taraszkiewicz był kiedyś

głową polonofilskiej orientacji a po-

tem zawiódł się na kierunku pol-

skiej polityki narodowościowej, prze-

szedł do obozu antypolskiego”. Tej

samej teorii o „zawiedzeniu” się

posła Taraszkiewicza przytrzymują

się niewątpliwie i demokraci wileńscy.

Tkwi tu wielkie nieporozumienie,

które stale usiłuję rozbić, lecz prze-

szkadam mi to zatwardzenie myśli,

które ujawnia się zawsze, gdy chod-

zi o to, aby komuś wybić z głowy prze-

konania, do których ten ktoś spe-

cialny żywi sentyment. Tak jest pos.

Taraszkiewicz to ideowy, czysty czło-

wiek, wychowany wśród kultury pol-

skiej, Polak z obyczajów, „człowiek

polskiego prawosławia”, jak go na-

zwaliśmy kiedyś, szanując go i uważa-

</

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNICH

Co to jest „Urząd ochrony lasów“?

„Płynię lasu splew, szumi to nieskończona dal, Rozelhanu szlochający Płynię lasu dal“.

(Wacław Wolski).

W języku urzędowym odpowiedź na pytanie brzmi krótko: jest to nadzór nad wykonywaniem przepisów o ochronie lasów, mających na celu zapobieganie przeciwko dokonywaniu nadmiernych wyrębów lasu, przeciwko bezpodstawnemu zmniejszeniu jego powierzchni, oraz przeciwko zaniedbywaniu odnowienia lasem wyrębanych obszarów. Inaczej sformułowana odpowiedź daje przeciętny właściciel lasu, twierdząc, że jest to skrupowanie prawa rozporządzania się lasem, jako własnością.

Z tej racji dają się nawet słyszeć głosy o zbędności urzędu ochrony lasów!

Odpowiedź taka jest świadectwem nie przejęcia się istotą lasu, bo las, oprócz produkcji drewna, czyli tworzenia wartości materialnej w znaczeniu ekonomicznym, stanowiącej korzyści materialnej dla każdego właściciela lasu, posiada także właściwości, które wychodzą po za ramki osobistych korzyści i korzyści, czyli osobistych użyteczności.

Albo, że wpływ lasu, w całej jego rozciągłości, świadomości nie był ujęty przez szerszy ogół, to i idea ochrony lasów, datująca swój początek od 1669 roku, powstała nie tyle pod naciskiem detalicznej świadomości wpływu jego, ile z konieczności zachowania lasów tam, gdzie one mechanicznie wstrzymywały gwałtowność i ruchliwość, w wypadkach utrwalania przez lasy wydm piaszczystych, i innych piaszczów, które zagrażały zasypianiem okolicznych, w kulturze będących, posiadłości; tam, gdzie usunięcie lasu na zboczach i pochyłościach górskich spowodowałoby dekonfigurację tych powierzchni przez osypanie się i zasypywanie pół uprawnych, tam, gdzie wyręb lasu w górach zagrażał formowaniu się law i śnieżnych, niszczących wszystkie na swej drodze, nareszcie tam, gdzie zachowanie lasów od wyniszczenia okazało się koniecznym dla podtrzymania ekonomicznej samodzielności narodów, bo lasy zawsze były, są i będą jednym z najwęższych czynników dobrobytu, nietykko pieszczonych jednostek, w posiadaniu których pozostają, ale całego ogółu społeczeństwa i państwa i nie ma obecnie wskutek tego na kontynencie państwa cywilizowanego, które w ten, czy inny sposób, nie przejawiało by w prawodawstwie swem idei ochrony lasów. Różnią się tylko sposoby stosowania i wykonywania jej. Jedne prawodawstwa ustalają nadzór zabezpieczający lasy od wyniszczenia i spustoszenia, inne stosują środki zachęcające do prowadzenia prawidłowego gospodarstwa w lasach istniejących, oraz do zakładania nowych, jeszcze inne stosują i te i tamte sposoby łącznie, a są nawet takie, które ograniczyły prawo wolnej sprzedaży drewna, obowiązując rejestrowanie jej u najbliższych władz, w celu kontroli.

Odrodzona Polska, w spadku, po byłych trzech zaborach odziedziczyła trzy ustawy o ochronie lasów. Austriacką z 1852 roku, pruską z 1879 roku i rosyjską z 1888 roku działającą dotychczas w granicach podziału byłych zaborów. Rosyjska ustawa, obowiązująca wileńską, w celu zachowania lasów, stosuje środki zabezpieczające od zniszczenia i zachęcające do prowadzenia prawidłowego gospodarstwa leśnego. Właściciel lasu, który na zasadzie tej ustawy sporządził prawidłowy plan gospodarczy, nie może podlegać w kwestii użyt-

kowania, zgodnie z planem, żadnym ograniczeniom przez urząd ochrony lasów. W tych okolicznościach urząd periodycznie sprawdza tylko prawidłowość wykonywania projektów planu i tego rodzaju działalność urzędu, z natury swojej, skrupowaniem rozpoznawania się własnością, nazwaną być nie może.

Inaczej dzieje się z tem, gdzie właściciel lasu nie prowadzi gospodarstwa leśnego, lecz użytkuje bezplanowo, często z tendencją nietykko zupełnego wyczerpania zapasu drzewnego, ale i zmniejszenia, lub zupełnego unicestwienia danego obszaru leśnego. W tych wypadkach Urząd Ochrony Lasów musi stosować przepisy zabezpieczające lasy od zniszczenia do jakiego prowadzi niepomierne wyręby i samowolna zamiana gruntów leśnych na inny rodzaj użytków, bo tutaj właśnie potrzebne jest wkrócenie państwowe dla tego, że tylko Państwo może ująć całokształt lasów każdej doby i uregulować zapotrzebowania danej chwili z widokami na przyszłość.

Lasów prywatnych i państwowych mamy w całej Polsce 8943762 ha, z tej ilości, powierzonej produkcyjnej drewnu 7673343 ha, z roczną produkcją 23060400 mtr.³, czyli, że na jednego mieszkańca wypada rocznie 0,85 mtr.³ drewna (Józef Kostyrko), a że zapotrzebowanie w Polsce, na jednego mieszkańca wynosi 1,25 mtr.³ (Jan Miklaszewski) przeto utworzył się już niedobór 0,40 mtr.³ na jednego mieszkańca, który, czytawista rzecz, pokrywa się dowodem z krajów sąsiednich, oraz w nagłych i nieprzewidywalnych wypadkach, kosztownym zmniejszenia kapitałowych zapasów drewna. Wobec tego mamy w pewnych miejscowościach niedobór z importem dla częściowego pokrycia, a w innych eksport drewna, który za rok 1923 stanowił 11 proc., za rok 1924—12 proc. i za rok 1925—20 proc. ogólnej wartości wywozu, przy przewidywaniu, nieprzekraczającym 10 proc. wartości ogólnego wywozu.

Eksport pochodzi przeważnie z kresów wschodnich, posiadających pewien miejscowy nadmiar, bo województwo polskie posiada na 1-go mieszkańca 1,88 mtr.³ drewna rocznie, wileńskie 1,58³, nowogrodzkie 1,40 mtr.³ i woliński, bez nadmiaru 1,15 mtr.³. Jednak eksport z tych województw zaczął przybierać rozmiary niepojętane, bo w kierunku wywozu kapitałową wartość i tutaj właśnie uświadcznia się potrzeba egzystencji urzędów ochrony lasów, które drogą rzeczowego nadzoru, przez redukcję użytkowania do możliwych rozmiarów, według zasad gospodarki leśnej, mają na celu zachować lasy od wyniszczenia i zapobiec zagrażającemu niebezpieczeństwu utraty ekonomicznej samodzielności kraju. Czy wobec przytoczonego, mogą mieć rację bytu zdania o zbędności urzędów ochrony lasów?

Ze niebezpieczeństwa utraty niezależności ekonomicznej spowodowanej nadzarpnięciem stanu lasów, jak w czasie wojny tak i następnego powojennego okresu, jest faktycznie, potwierdzają nietykko cyfry statystyczne, ale i zdania sąsiadów, którzy bacznie czuwają nad wszystkim, co się u nas dzieje. Jako ilustrację, prof. hodowli lasów na politechnice lwowskiej S. Sokołowski, podaje do ogólnej wiadomości, że Niemcy otwarcie piszą o konieczności dla nich nawiązania stosunków handlowych z Rosją, aby zaszczepić na pewno sobie potrzebną ilość surowca, bo Polska wkrótce może wyczerpać swe zapasy drewna i dodać od siebie: „czy zobędziemy się na tyle siły i obywatelskiego ducha aby czyniami zaprzeczyc temu zdaniu i zachować polski las, jako niezerwany wytwór

ojczystej przyrody, a zarazem jako źródło bogactwa dla najdalejszych pokoleń, czy też pójdziemy dalej, po linii, wykiętej nam przez wrogów? Artykuły takiej treści świadczą o konieczności zespolenia się z urzędem Ochrony Lasów.

Wł. Kotkowski.

Od redakcji: Powyższy artykuł umieszczamy jako artykuł informacyjny, nie wchodząc w rozważanie słuszności twierdzeń, że eksport z województw wchodzących w skład państwa zaczyna odbywać się kosztem subsydiów. Do tej sprawy powrócimy niebawem.

O wynagrodzeniu za majątki ziemskie, przejęte na cele osadnictwa wojskowego.

Ministerstwo Reform Rolnych rozstrząsało do wszystkich ministrów, celem uzgodnienia projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, o wynagrodzeniu za majątki ziemskie, przejęte na Kresach Wschodnich z mocy ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. na cele osadnictwa wojskowego. Rozporządzenie to zmierza do zastosowania zasad szacunku i sposobu wynagrodzenia, przewidzianych w ustawie z dnia 23 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, z tą zmianą, by przewidziane w tej ustawie wyłaty gotówkowe, zastąpione zostały przez wydanie reszty w formie dłużnych Skarbu Państwa, skupionych w ciągu kilku lat z odpowiednim oprocentowaniem.

INFORMACJE.

Wpływy z danin publicznych i monopolu w grudniu 1926.

Od szeregów miesięcy zwiększające się ku końcowi roku wpływy z danin publicznych i monopolu państwowych dały i w grudniu spodziewane wyniki. Ogółem wpływy wynosiły w tym czasie 68,7 m. zł. W tym: podatki 68,7 m. zł. z tego: podatek gruntowy 30,6 m. zł., dochódowy 13,3 m. zł., danina majątkowa 6,3 m. zł., podatek od nieruchomości 4,5 m. zł., odsetki z zwłok 1,4 m. zł., reszta 3,2 m. zł., reszta wynosiła inne mniej wydane podatki, jak: wojakowski, od kapitałów i rent i t. p.

Podatki przednie przyniosły 13,4 m. zł. z tego: 21,1 m. zł. Opłaty stemplowe 12,8 m. zł. Nadzwyczajny podatek do danin publicznych 8,3 m. zł. Z m. nowopow. państwowych w tym: dochód w wysokości 6,2 m. zł., z tego monopol tytoniowy przyniósł 28,5 m. zł., monopol spirytusowy 30,7 m. zł., reszta monopolu soli, zapłacony, loteria państwowa.

Z tymczasowego zestawienia za 12 miesięcy r. 1926 wynika, że prócz cel, które przyniosły 94,7 proc. kwoty preliminarzowej, co spowodowane jest zmniejszonym importem, wszystkie inne dochody administracji skarbowej przekroczyły kwoty preliminarzowe i to w granicach bardzo znacznych jak np. podatek gruntowy, który przyniósł 152,5 proc. preliminarzowej kwoty, podatek dochodowy 148,8 proc.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

— *«Dziennik Ustaw Rz. P.»* Nr 2, z dnia 9 stycznia 1927 r.
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1927 r. o ustaleniu na rok 1927 wykału imiennego nieruchomości ziemskiej, podlegających wykupowi przysposobieniu (poz. 13);
— *«Dziennik Ustaw Rz. P.»* Nr 3, z dnia 14 stycznia 1927 r.

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 stycznia 1927 r. o utworzeniu Głównego i Wojewódzkiego Radu nadzoru rolnego (poz. 14);
— Obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 stycznia 1927 r. w sprawie sprostowania omyłki w tekście ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (poz. 15);
— Rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 8 stycznia 1927 r. w sprawie wypłaty zaliczki z XIV bilansu skarbowego (poz. 17);
— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 8 stycznia 1927 r. w sprawie wyznaczenia ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1 października 1926 r. do 30 września 1927 r. (poz. 18).

KRONIKA MIEJSKOWA.

— **Ruch towarowy na st. Stołpce.** Od pewnego czasu ruch towarowy na stacji Stołpce wzmożił się znacznie. Codziennie przechodzi do Rosji kilkanaście wagonów z maszynami rolniczymi i manufakturą różnego gatunku.

Większa ilość rosyjskich towarów tranzytowych przeznaczonych dla Niemiec, a idących przez Stołpce stanowią: tytoń, terpentyna oraz piactwo. Niezależnie od tego polskie towary eksportowe przeznaczone na rynek Wschodu, jak dotychczas w ilości kilkudziesięciu wagonów tygodniowo idą przez Stołpce.

Stołpce odegrają obecnie doniosłe znaczenie w transporcie towarów pomiędzy Rosją, a Polską, oraz Rosją, a Niemcami.

— **(o) Kursa rolniczo-ogrodniczo-szpulczelniczej.** Wczoraj, dnia 17 stycznia, rozpoczęły się, w lokalu pracowni doświadczeń (Zawalnia, róg M. Pohulanki), 6-cio tygodniowe kursa rolnicze, zorganizowane przez zespół organizacji rolnych. Na kursa te zapisało się sporo osób przyjeżdżających ze sfery rolniczych i z pośród inteligencji wileńskiej.

— **(o) Odroczenie terminu wpłaty 4-jej zaliczki podatku obrotowego.** Miejscowe organizacje kupieckie otrzymały wiadomość z centrali związku kupców, iż w wyniku starań w Min. Skarbu termin wpłaty 4-jej zaliczki podatku obrotowego za rok 1926 będzie odroczone do dnia 20 lutego r. b. Ulga ta be-

dzie stosowana w ten sposób, iż połowa przypadającego podatku zostaje zapłaconą przez płatników do dnia 20 stycznia, druga zaś połowa do dnia 20 lutego. Nadto zarządzone dodatkowa opłata od wyrobów spirytusowych nie będzie dotyczyła tych wyrobów, które zbutelkowane znajdują się już w sprzedaży.

— **(-) Zeznania o obrocie za rok 1926.** Jak się dowiadujemy, w urzędach skarbowych czynności są obecnie przygotowania wstępne do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1926. Podstawa do tego wymiaru są tak zwane zeznania płatników, które, szczegółowo i dokładnie wypełnione, należy składać we właściwym urzędzie skarbowym, t. j. w tym okręgu, w którym znajduje się dane przedsiębiorstwo. Zeznania te należy składać już w bieżącym miesiącu, najpóźniej do dnia 15 lutego r. b. Właściwy wymiar tego podatku przez komisję szacunkową nastąpi w pierwszych dniach marca. W razie jakiegokolwiek wątpliwości, związanych z wypełnieniem zeznań, urzędy skarbowe będą udzielać dokładnych i wyczerpujących wyjaśnień.

— **(o) Ułatwienia przy wyjeździe zagranicę.** Jak wiadomo, władze skarbowe dotychczas przy wystawianiu zaświadczeń o niezamieszaniu, potrzebnych dla uzyskania paszportu ulgowego na wyjazd zagranicę, udzielały tych zaświadczeń tylko tym osobom, których obrot, ustalony do wymiaru podatku przemysłowego, wynosił mniej niż 15000 zł. I ocznie, majątek, ustalony do wymiaru podatku majątkowego, nie przekraczał kwoty 2000 zł. i wreszcie dochód roczny nie przewyższał sumy zł. 7200 dla samotnych, włącznie 9600 dla posiadających rodzinę.

W tych dniach został wydany obłódnik Min. Skarbu, wprowadzający znaczne ulgi przy wydawaniu wspomnianych zaświadczeń. Przedewszystkiem wzniósł granicę obrotu podwyższając ją do 20000 na 30000 zł. Ponadto rozszerzył polecał, by władze skarbowe przy wyrażeniu zgody na udzielanie wspomnianych zaświadczeń

niezamieszności kierowały się jedynie podaniem wyższych norm dochodu rocznego, bez względu na wymiar podatku przemysłowego, wobec czego suma obrotu, ustalonego do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu jest obecnie bez znaczenia dla otrzymania zaświadczenia o niezamieszaniu.

— **(o) Ujawnienie cen wyrobów farmaceutycznych.** Jak wiadomo, dotychczas wroby farmaceutyczne zwolnione były od obowiązku ujawniania na nich cen detalicznych na etykietach. Obecnie jednak, wobec składowania szeregu faktów, że nieujawnienie cen powoduje różnicę w cenach, z dniem 15 stycznia r. b. na etykietach winna być oznaczona cena w walucie polskiej, w przeciwnym bowiem razie wzniósłowa e wyroby będą wyceniane z handlu. Celem udrożnienia oznaczenia cen na etykietach, stare opakowania mogą być narażone znacząco czerwonym atramentem, po pierwszym zaś dniu marca ceny muszą być bezwzględnie drukowane.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dewizy i waluty	Trans.	Spr.	Kupno
Dolary	8,98	0,00	8,96
Belgia	125,00	125,81	125,19
Holandia	360,75	361,66	359,85
London	43,78	43,89	43,67
Nowy-York	—	0,12	8,98
Pariz	35,88	35,97	35,79
Praga	76,72	76,79	76,66
Szwajcaria	173,71	174,14	173,8
Wiedeń	127,05	127,37	126,73
Włochy	38,90	39,00	38,80

Papierzy Procentowe	
8 proc. pożyczka konw.	97,00
Pożyczka dolarowa	80,01
Pożyczka kolejowa	93,50
8 proc. pożyczka konw.	48, — 48,25 48,05
4,5 proc. listy 3-let.	40, — 40,40 40,35
5 proc. warsz. złowce 49	— 49,75
4,5 proc. warsz. złowce	45,50 45,75
8 proc. warsz.	61, — 60,75

GIEŁDA WILEŃSKA.

Banknoty.	
Dolary St. Zjedn.	8,98 — 8,97
Złoto.	
Ruble	4,76 — 4,75

KRONIKA

WTOREK
18 Stycznia
Kat. i Piotra
Jutro
Henr. i Seb.

Wsch. st. o g. 7 m. 35.
Zach. st. o g. 15 m. 57.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 17-1 stycznia 1927 r.

Ciepłota średnia	766
Temperatura średnia	— 6°C
Opad za dobę w mm.	brak
Wiatr przeważający	Południowo-Wschodni
Uwagi:	Pochmurno. Mgła. Minimum za dobę - 8°C. Tendencja barometryczna bez zmian.

URZĘDOWA

— **(t) Soboty angielskie zostały wprowadzone.** Rada ministrów na posiedzeniu swym w dniu 10 bm. powzięła uchwałę o tym, że godziny urzędowania w urzędach państwowych w ciągu całego roku w sobotę trwają od godz. 8.30 do godz. 14.45. W związku z tem urzędowanie w urzędzie wojewódzkim w sobotę dnia 22 bm. kończy się o godz. 2-jej popołudniu.

— **(t) Awans w urzędzie wojewódzkim.** Lustrator weterynaryjny dr. M. Rykiewicz został mianowany z dniem 1 stycznia r. b. radcą wojewódzkim z pozostawieniem dotychczasowego zakresu czynności.

SAMORZĄDOWA

— **(t) Sejmik Wileńsko-Trocki.** Sejmik Wileńsko-Trocki na ostatnim swym posiedzeniu przyznał kilkanaście stypendyj dla uczniów powiatu.

Seminarjum nauczycielskie będzie miało czternastu stypendystów, jedna ze szkół powszechnych (według uznania sejmiku) jednego, szkoła rolnicza dwóch i gimnazjum im. Lelewela jednego.

Obywatelski ten czyn sejmiku spotka się niewątpliwie z ogólnym uznaniem.

— **(t) Budowa mostu kamiennego na Wilji.** Dyrekcja Robót Publicznych przystąpiła do opracowania projektu i kosztorysu mostu kamiennego przez Wilję w m. Niemenczyn.

Dotychczasowy most dzwiniący wybudowany przed kilkunastu laty, jest już zupełnie zniszczony i ciagle wymaga remontu.

MIEJSKA

— **(t) Zmiany w II komisji obywatelskiej.** Na stanowisko zast. przewodniczącego drugiej komisji obywatelskiej, powołanej w sprawach sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa wyznaczony został p. Wari-man, b. urzędnik Komisariatu Rządu.

Dotychczasowy zastępcą przewodniczącego p. B. Kucharkowski opuścił to stanowisko z racji nominacji na stanowisko administracyjne w woj. Nowogrodzkiem.

— **(x) Rejestracja samochodów straży ogniowej i pogotowia ratunkowego.** Według ustawy o ruchu kołowym wojewódzka komisja samochodowa dokonała onegdaj oględzin samochodów wileńskiej strażnicy ogniowej i pogotowia ratunkowego. Komisja ta pod przewodnictwem p. Janowicza dokonała równocześnie

„nikt przyznać się nie chce.

Każdy czytelnik *Kurjera Wileńskiego*, oglądając kompletny swego pisma od czerwca r. b. znajdzie tam dziesiątki załączek pod adresem naszego pisma, na które nieodpowiadaliśmy ze względu na ich ton nieodpowiedni. Zdawało się nawet członkom tej redakcji, że pisywali całe artykuły p. t. «W odpowiedzi p. Wł. Studnickiemu» chociaż nasz szanowny kolega redakcyjny nie się ich nie pytał. Wczoraj jednak entree! *Kurjera* jest napisany tego rodzaju formą, że odpowiada na to nie można, podkreślić ten ton, sposób i formę należy.

Zawsze ze swej strony wyrażaliśmy wzajemność dla byłych redaktorów *Kurjera* wybitnego publicysty, p. Q. Culic i zasłużonego patrioty p. Świechowskiego, już to dla ciekawych autorów tam piszących, jak p. Świechowski, nie mówiąc już o tak wyjątkowym talencie piśmiarskim jakim jest pami Helena Romer-Ochenkowska. Ale tych redaktorów niema i tutaj właśnie przchodzi to pytanie, które formułujemy w sposób następujący:

«Słowo jest związane z konserwatystami wileńskimi, doświadczył nawet znane kto wchodził w skład naszego konserwum wydawniczego. *Dziennik* jest organem Obozu Wileńskiego. — także wiemy kto żyje artykuły tam umieszczane. Ale jako reprezentuje *Kurjer*? Uchodził dotychczas za organ demokracji wileńskiej. Jest to grupa nieliczna, lecz jakościowo nader wartościowa. Pan Kulicz i Świechowski byli członkami tej grupy. Ale teraz? O ile znamy demokratów wileńskich są to ludzie poważni, wpływowi, żyjący z Wilnem i wzięci aby ktoś z nich na artykuł również w Wilnie znanego i szanowanego p. Michała Obleszskiego odpowiadał utłumczając «gwidem». Tak nie robi ani p. Abramowicz, ani p. Staniewicz, ani p. Jan Piłsudski, ani prof. Zygmunt Jundziłł, ani, twierdzimy to głośno, nikt z tego grona. Natomiast musimy dla obiektywności zaznaczyć, że pod taką formą pole iu z rozkoszą się podpisuje niejeden z reporterów warszawskiej prasy brukowej.

Albo więc demokracja wileńska przysięga się do *Kurjera*, a wtedy będziemy wiedzieli, że pochwała i zaleca formę pisaną «gwidem» etc., albo pominię tę naszą próbę milczeniem, a wtedy jasnym się stanie, że *Kurjer Wileński* jest organem do którego nikt przyznać się nie chce.

Jak nas informują, powyższej próbie Magistrat prawdopodobnie za-dośćuczyni.

— **Podziękowanie.** Zarząd T—wa «P. Z. P.» dziękuje serdecznie Pani Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej za ofiarowanie 100 złotych na rzecz Domu Wychowawczego dla sierot na Żolnierach.

— **Czarna Kawa.** Dnia 20 bm. wczwartek w Klubie Szlach-Deim (Mickiewicza 19) «Czarna kawa» pod przewodnictwem p. Mieczysława Jelenickiego.

Początek punktualnie o godz. 8.5.
— **W Selańskich Niewie** spotykamy artykuł wstępny, gdzie po szeregu napaści na X Arcybiskupa Jąbrzyńskiego za jego, rzekomo szowinistyczną politykę w artykule tym znajdujemy fałszywy zupełnie opis przyłączenia «delegacji białoruskiej» którą jakoby miał zbierać arcybiskup niegraczejnymi słowami.

Geneza tego artykułu tkwi w urzędzie osobistej. Oto pos. Jaremicz przyszedł istotnie do arcybiskupa, ale przyjeżdżał sam bez żadnej delegacji. Skoro sposób mówienia pos. Jaremicza ujawnił, że traktuje arcybiskupa, jakby swego koleżę z Sejmu, z odpowiednią swobodą przy wyszukiwaniu wyrazów i określeń i skoro zwrócenie uwagi nie skutkowało, arcybiskup ograniczył się do przerwania rozmowy i polecenia służącemu by posła Jaremicza wyprowadził za drzwi.

SĄDOWA.

— **(o) Sprawa o mury po-bazyliańskie.** Sprawa ta od tak dawna interesująca większość ludności w Wilnie—spor z konsystorzem prawosławnym o prawo własności rządu na mury po-bazyliańskie została nareszcie rozstrzygnięta w ostatniej instancji—w Sądzie Najwyższym w dniu 14 stycznia. Sentencja Sądu Najwyższego w tej sprawie zostanie ogłoszona w terminie 2-tygodniowym, czyli dzień 28 stycznia r. b.

TEATR I MUZYKA.

— **Reduta na Pokulance.** Dnia 18 stycznia w 3-ach aktach «Baron Gwafski» J. Straus'a. W roli tytułowej Henryk Miller, tenor opery paryskiej.

Ceny miejsc od 30 gr. Jutro «Baron Gwafski».

Bilety i abonamenty nabywać można w biurze podróży «Orois» od godz. 10—4.30 w dniu powstania nie i od godz. 10—12 w niedzielę i święta. W dniu przedstawienia bilety sprzedaje kasza teatru «Reduta».

— **Dzisiejsza premiera** w Teatrze Polskim. Dnia 18 Teatr Polski daje arcydzieło widowiskowe, będzie nim sztuka «Słodka» Arnolda Ridley'a «Początek-Widmo». Słodka jest dziełem oryginalnym i efektywnym. Widz przez trzy akty jest jakby zahipnotyzowany, wychodzi jednak z teatru pod wrażeniem miłym, ukontentowany, że wszystko skończyło się dobrze. Do efektów sztuki zaliczyć należy jej podjęcie, które z błyskawiczną szybkością zbiega scenę. Po nieważ sztuka ta ma znaczne koszty dla naszego teatru, preto nie może być grana codziennie.

— **«Proboszcz wśród bogaczy»** Po-nieważ ostatnie przedstawienie «Proboszcz» odbywały się przy wyprzedanej widowni

jakby kto nagle jeden jakiś akord wzięł... znówu cisza... tylko teraz rozpoczyna się nieskończony korowód katek i ślepców, opętanych i świętych, królów, królowych i mnichów, a Duch Boży, zda się, unosi się nad wszystkim tem—i w westchnieniu jakiegoś ogromnego przezielenia, zda się, nagle po Wschodzie. I w balladzie o rycerzu w ten cały, niezmierzony przestwór.

Wyjeżdża rycerz zakuty w czarną zbroję, W zgiełku i szumu pełny świat wyjeżdża.

A tam na świecie wszystko już: Cudna dolina, słoneczny dzień, I druk i wróg i ucisła w porywie sali I mój i puszcza i dziecinny korowód I Głowi uroczyście strop I Bóg w tysiącu kształtów Wszędzie.

— **«Ale Bóg»** — pisze Wertheimer, aby do niego wrócić — jeżeli gdzie ma swój tron, to w księżycu «Siundenbu h». To gmach jakiejś potężnej Liiryki, ein lirisches Bauwerk, istna katedra gotycka Liiryki niemieckiej, z rozetkami i misternych ozdób młodości — wielkiego mistrza to dzieło. Są to modlitwy, są to zaklęcia jakby jakiegoś mnicha cerkwi wschodnio-greckiej, pełne ognia wewnętrzznego, wielkiej mocy, wielkiej gorytności i wielkiego majestatu. We wszystkim, co poetę otacza — a wszystkich on rzezy jest dobrym bratem — znajduje

on Boga. W mrokach nieprzeniknionych i w absolutnej samotności, w ciszy bezgranicznej i we wszystkich problematach, w kształtach niezliczonej odmianie...

O Wielki Świecie Ty, co się unosisz nad równinami Wschodu, Ty jesteś Kursem, po nocy Gai i co się pieje, rosa poranna, dziecinny kochanek a także owym wielkim i Nieznany, Co przyświeca ma jesteś Ty — matką i śmiertelnicą.

Wielkiego poetę straciła ludzkość. Czy się spostrzeże? Przedziwne melodie, które on wygrał na najdelikatniejszych strunach niemieckiej mowy, nie poświęcając wszak dla muzykalności wiersza ani krzty niesłychanie skondensowanej treści myślowej — kłót zdoła przetransponować na polską poetycką mowę?

Rikeyo talentowi równy, polski talent poetycki czy zdecydować się — choćby tylko na czasowe — ująć w wielkim trudzie: przeszczerzenia cudzej sławy na rodzinny grunt? Lecz zbiorowem i siłami sporo zdołał można. Niech ze zgon wielkiego liiryka będzie dla poetów naszych hasłem choćby tylko niezrażającego się niezm próbowania czyby nie dało się stopniowo *spopularyzować* w Polsce jednego z najprawdziwszych przedstawicieli ewolucyjnego w Po-jeści postępu.

Gr. J.

Bal kostiumowy

na obozy letnie dla harecerzy

odbędzie się dnia 1-go lutego 1927 r. w salach garnizonowego klubu oficerskiego.

Kto dzisiaj powinien zgłosić się do komisji prze-
meldunkowych.

Do I Komisji, właściciele lub rzad-
cy domów przy ul. Szeroka 7, Z-k Krup-
czy 1 (S. 101) i 3.
Do II Komisji, ul. Poleska Nr 22
(d. Sawickich), 24, 26, 28, 29, 30,
32, 34, 36, 38, 40 (d. Tomkiewicz).

Do III Komisji, ul. Uniwersyte-
cka Nr 1, 9, S. 101-102, 4, 6, 8.

Do IV Komisji, ul. Słomiana 7,
13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31,
33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49,
51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67,
69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85,
87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103,
105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119,
121, 123, 125, 127, 129, 131, 133,
135, 137, 139, 141, 143, 145, 147,
149, 151, 153, 155, 157, 159, 161,
163, 165, 167, 169, 171, 173, 175,
177, 179, 181, 183, 185, 187, 189,
191, 193, 195, 197, 199, 201, 203,
205, 207, 209, 211, 213, 215, 217,
219, 221, 223, 225, 227, 229, 231,
233, 235, 237, 239, 241, 243, 245,
247, 249, 251, 253, 255, 257, 259,
261, 263, 265, 267, 269, 271, 273,
275, 277, 279, 281, 283, 285, 287,
289, 291, 293, 295, 297, 299, 301,
303, 305, 307, 309, 311, 313, 315,
317, 319, 321, 323, 325, 327, 329,
331, 333, 335, 337, 339, 341, 343,
345, 347, 349, 351, 353, 355, 357,
359, 361, 363, 365, 367, 369, 371,
373, 375, 377, 379, 381, 383, 385,
387, 389, 391, 393, 395, 397, 399,
401, 403, 405, 407, 409, 411, 413,
415, 417, 419, 421, 423, 425, 427,
429, 431, 433, 435, 437, 439, 441,
443, 445, 447, 449, 451, 453, 455,
457, 459, 461, 463, 465, 467, 469,
471, 473, 475, 477, 479, 481, 483,
485, 487, 489, 491, 493, 495, 497,
499, 501, 503, 505, 507, 509, 511,
513, 515, 517, 519, 521, 523, 525,
527, 529, 531, 533, 535, 537, 539,
541, 543, 545, 547, 549, 551, 553,
555, 557, 559, 561, 563, 565, 567,
569, 571, 573, 575, 577, 579, 581,
583, 585, 587, 589, 591, 593, 595,
597, 599, 601, 603, 605, 607, 609,
611, 613, 615, 617, 619, 621, 623,
625, 627, 629, 631, 633, 635, 637,
639, 641, 643, 645, 647, 649, 651,
653, 655, 657, 659, 661, 663, 665,
667, 669, 671, 673, 675, 677, 679,
681, 683, 685, 687, 689, 691, 693,
695, 697, 699, 701, 703, 705, 707,
709, 711, 713, 715, 717, 719, 721,
723, 725, 727, 729, 731, 733, 735,
737, 739, 741, 743, 745, 747, 749,
751, 753, 755, 757, 759, 761, 763,
765, 767, 769, 771, 773, 775, 777,
779, 781, 783, 785, 787, 789, 791,
793, 795, 797, 799, 801, 803, 805,
807, 809, 811, 813, 815, 817, 819,
821, 823, 825, 827, 829, 831, 833,
835, 837, 839, 841, 843, 845, 847,
849, 851, 853, 855, 857, 859, 861,
863, 865, 867, 869, 871, 873, 875,
877, 879, 881, 883, 885, 887, 889,
891, 893, 895, 897, 899, 901, 903,
905, 907, 909, 911, 913, 915, 917,
919, 921, 923, 925, 927, 929, 931,
933, 935, 937, 939, 941, 943, 945,
947, 949, 951, 953, 955, 957, 959,
961, 963, 965, 967, 969, 971, 973,
975, 977, 979, 981, 983, 985, 987,
989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001,
1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013,
1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025,
1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037,
1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049,
1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061,
1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073,
1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085,
1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097,
1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109,
1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121,
1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133,
1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145,
1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157,
1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169,
1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181,
1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193,
1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205,
1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217,
1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229,
1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241,
1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253,
1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265,
1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277,
1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289,
1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301,
1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313,
1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325,
1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337,
1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349,
1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361,
1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373,
1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385,
1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397,
1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409,
1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421,
1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433,
1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445,
1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457,
1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469,
1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481,
1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493,
1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505,
1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517,
1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529,
1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541,
1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553,
1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565,
1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577,
1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589,
1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601,
1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613,
1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625,
1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637,
1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649,
1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661,
1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673,
1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685,
1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697,
1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709,
1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721,
1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733,
1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745,
1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757,
1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769,
1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781,
1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793,
1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805,
1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817,
1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829,
1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841,
1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853,
1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865,
1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877,
1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889,
1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901,
1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913,
1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925,
1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937,
1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949,
1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961,
1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973,
1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985,
1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997,
1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009,
2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021,
2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033,
2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045,
2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057,
2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069,
2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081,
2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093,
2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105,
2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117,
2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129,
2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141,
2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153,
2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165,
2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177,
2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189,
2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201,
2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213,
2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225,
2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237,
2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249,
2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261,
2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273,
2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285,
2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297,
2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309,
2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321,
2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333,
2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345,
2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357,
2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369,
2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381,
2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393,
2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405,
2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417,
2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429,
2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441,
2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453,
2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465,
2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477,
2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489,
2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501,
2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513,
2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525,
2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537,
2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549,
2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561,
2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573,
2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585,
2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597,
2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609,
2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621,
2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633,
2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645,
2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657,
2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669,
2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681,
2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693,
2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705,
2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717,
2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729,
2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741,
2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753,
2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765,
2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777,
2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789,
2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801,
2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813,
2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825,
2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837,
2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849,
2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861,
2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873,
2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885,
2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897,
2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909,
2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921,
2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933,
2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945,
2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957,
2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969,
2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981,
2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993,
2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005,
3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017,
3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029,
3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041,
3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053,
3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065,
3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077,
3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089,
3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101,
3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113,
3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125,
3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137,
3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149,
3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161,
3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173,
3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185,
3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197,
3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209,
3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221,
3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233,
3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245,
3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257,
3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269,
3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281,
3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293,
3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305,
3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317,
3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329,
3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341,
3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353,
3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365,
3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377,
3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389,
3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401,
3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413,
3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425,
3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437,
3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449,
3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461,
3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473,
3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485,
3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497,
3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509,
3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521,
3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533,
3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545,
3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557,
3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569,
3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581,
3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593,
3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605,
3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617,
3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629,
3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641,
3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653,
3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665,
3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677,
3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689,
3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701,
3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713,
3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725,
3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737,
3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749,
3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761,
3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773,
3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785,
3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797,
3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809,
3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821,
3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833,
3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845,
3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857,
3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869,
3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881,
3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893,
3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905,
3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917,
3919, 3921, 3923, 3925, 3927, 3929,
3931, 3933, 3935, 3937, 3939, 3941,
3943, 3945, 3947, 3949, 3951, 3953,
3955, 3957, 3959, 3961, 3963, 3965,
3967, 3969, 3971, 3973, 3975, 3977,
3979, 3981, 3983, 3985, 3987, 3989,
3991, 3993, 3995, 3997, 3999, 4001,
4003, 4005, 4007, 4009, 4011, 4013,
4015, 4017, 4019, 4021, 4023, 4025,
4027, 4029, 4031, 4033, 4035, 4037,
4039, 4041, 4043, 4045, 4047, 4049,
4051, 4053, 4055, 4057, 4059, 4061,
4063, 4065, 4067, 4069, 4071, 4073,
4075, 4077, 4079, 4081, 4083, 4085,
4087, 4089, 4091, 4093, 4095, 4097,
4099, 4101, 4103, 4105,